



Sygn. akt III KK 456/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący)

SSN Andrzej Ryński

SSN Roman Sądej (sprawozdawca)

Protokolant Jolanta Włostowska

w sprawie K. Z.

skazanego z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 13 stycznia 2016 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 14 sierpnia 2014 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w E.

z dnia 10 lutego 2014 r.,

uchyla zaskarżony wyrok oraz zmieniony nim wyrok Sądu Rejonowego w E. w odniesieniu do K. Z. i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy, uwzględniając wniosek prokuratora złożony w trybie art. 335 § 1 k.p.k., wyrokiem z dnia 10 lutego 2014r. uznał K. Z. za winnego dwóch kradzieży popełnionych w warunkach ciągu przestępstw, przyjmując za podstawę skazania art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to

wymierzył mu karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności; orzekł nadto środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych oraz w przedmiocie kosztów sądowych.

Orzeczenie powyższe zaskarżone zostało przez prokuratora na korzyść oskarżonego K. Z. W apelacji prokurator zarzucił obrazę art. 91 § 1 k.k., poprzez powołanie tego przepisu w podstawie skazania podczas gdy przepis ten stanowi wyłącznie podstawę wymiaru kary, formułując w konsekwencji wnioski o zmianę wyroku poprzez wyeliminowanie z podstawy skazania art. 91 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w S. z dnia 14 sierpnia 2014r. w następstwie uwzględnienia apelacji prokuratora, zmieniono zaskarżony wyrok zgodnie z wnioskiem środka odwoławczego, utrzymując w mocy orzeczenie w pozostałej części oraz orzeczono w przedmiocie kosztów sądowych.

Kasację od tego wyroku, na korzyść skazanego, wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich. Zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa karnego procesowego, to jest art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., polegające na zaniechaniu dokonania wszechstronnej kontroli odwoławczej wskutek czego doszło do utrzymania w mocy rażąco niesprawiedliwego wyroku Sądu pierwszej instancji, który został wydany bez przeprowadzenia rozprawy w trybie art. 343 k.p.k., pod nieobecność oskarżonego, pomimo braku dowodu na to, że został on prawidłowo zawiadomiony o terminie posiedzenia, co ograniczyło jego prawo do obrony określone w art. 6 k.p.k.

Autor kasacji wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego oraz wyroku Sądu Rejonowego w stosunku do K. Z. i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy rozważył co następuje.

Kasacja była oczywiście zasadna, co skutkowało jej rozpoznaniem w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

Podzielić należy stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich, że zaskarżony wyrok zapadł z rażącym naruszeniem przepisów Kodeksu postępowania karnego powołanych w zarzucie kasacji.

Zgodnie z art. 343 § 5 k.p.k. (także w brzmieniu znowelizowanym ustawą z dnia 27 września 2013 r. - Dz.U. z 2013r. poz. 1247) procedowanie w przedmiocie

wniosku prokuratora o skazanie w trybie art. 335 k.p.k. co do zasady nie wymaga obecności stron. Wyjątkiem jest sytuacja, w której prezes sądu lub sąd może uznać taką obecność za obowiązkową (zdanie drugie art. 343 § 5 k.p.k.). Bez skorzystania z takiej prerogatywy osobiste uczestnictwo strony w takim posiedzeniu pozostaje w sferze przysługujących jej uprawnień. W celu zapewnienia ich realizacji ustawodawca nałożył na sąd obowiązek zawiadomienia uprawnionego do wzięcia udziału w danej czynności procesowej o jej czasie i miejscu (art. 117 § 1 k.p.k.). Brak dowodu, że strona została o niej powiadomiona stanowi przeszkodę w przeprowadzeniu czynności przed sądem (art. 117 § 2 k.p.k.).

K. Z. w dniu 10 lutego 2014r. został skazany w trybie konsensualnym (art. 335 § 1 k.p.k.). Nie był obecny podczas wyrokowania, lecz Sąd Rejonowy uznał go za „prawidłowo powiadomionego” o posiedzeniu. Z analizy akt sprawy w nie wynika jednak aby takie stanowisko było uzasadnione. Adnotacja Sądu zawarta w protokole posiedzenia nie została wsparta powołaniem się na stosowny dowód (k. 143). Co więcej, analiza ta wskazuje, że takim dowodem w dacie wyrokowania Sąd Rejonowy nie dysponował i to zarówno w sposób czyniący zadość przepisom art. 132 § 1 k.p.k. (doręczenie bezpośrednie), jak też art. 133 § 1 i 2 k.p.k. (doręczenie zastępcze). Obecnie jedynym w tym zakresie źródłem informacji jest znajdująca się w aktach sprawy dwukrotnie awizowana przesyłka, która wpłynęła do biura podawczego Sądu Rejonowego w dniu 27 lutego 2014r. (k. 151), a więc już po wydaniu wyroku. Z adnotacji zawartej na odwrocie tej karty (k. 151v) wynika nadto, że w dacie wyrokowania (10.02.14) nie upłynął termin podjęcia tej korespondencji (12.02.14) po jej powtórny awizowaniu w dniu 5 lutego 2014r.

Co równie istotne, zauważyć trzeba, że oskarżony w protokole przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym wskazał dwa adresy: „miejsce zameldowania na pobyt stały” – W. [...] oraz „miejsce zamieszkania (dłuższego pobytu)” – B. [...], położone w tej samej gminie K. (k. 21, 25). W akcie oskarżenia jako miejsce zamieszkania oskarżonego wskazano „B.” (k. 128) i tak samo na liście osób podlegających wezwaniu na rozprawę (k. 129). Zatem zawiadomienie o terminie posiedzenia Sądu, aby mogło być skuteczne, powinno zostać wysłane przede wszystkim na adres, pod którym oskarżony faktycznie przebywał, czego w niniejszej sprawie zaniechano. Z zarządzenia o wyznaczeniu terminu posiedzenia

wynika, że zawiadomienia oskarżonych należy wysłać na adres aktu oskarżenia (k.130). Natomiast z awizowanego wezwania, zwróconego do Sądu Rejonowego wynika, że wysłano je na adres wskazany jako zameldowanie na pobyt stały, implikacją czego mogło być właśnie niezrealizowanie doręczenia bezpośredniego.

Opisany powyżej stan rzeczy niewątpliwie wykluczał możliwość procedowania na posiedzeniu w przedmiocie wniosku o dobrowolne podanie się karze, gdyż brak dowodu doręczenia zawiadomienia obligował Sąd, zgodnie z dyspozycją art. 117 § 2 k.p.k., do powstrzymania się od przeprowadzenia czynności procesowych. Wyrokowanie w tych okolicznościach przez Sąd Rejonowy, przy dowolnym uznaniu, że warunki z art. 117 § 1 k.p.k. zostały spełnione, stanowiło ewidentne naruszenie powyższych przepisów procedury karnej. Podzielić należy stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich, że skutki tych nieprawidłowości podważały gwarancję prawa do obrony (art. 6 k.p.k.), czyniąc czysto iluzorycznym wobec K. Z. uprawnienie z art. 343 § 5 k.p.k.

Rozpoznając środek odwoławczy złożony przez prokuratora na korzyść K. Z. i będąc zobligowanym do badania zaskarżonego orzeczenia również poza zakresem zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 440 k.p.k.) Sąd Okręgowy w S. wskazanego powyżej uchybienia nie dostrzegł. Zmieniając orzeczenie Sądu *a quo* zgodnie z wnioskiem apelacji prokuratora (wyeliminowanie z podstawy skazania art. 91 § 1 k.k.), w pozostałym zakresie wyrok ten utrzymał w mocy. Pominął bądź przeoczył, że zapadł on z obrazą przepisów postępowania – art. 343 § 5 k.p.k. oraz art. 117 § 1 i 2 k.p.k.

W tym stanie rzeczy zasadnym jest twierdzenie, że wyrok Sądu drugiej instancji nie został wydany w następstwie rzetelnej i kompletnej kontroli odwoławczej (art. 433 § 1 k.p.k.). Zaniechanie bowiem badania pierwszoinstancyjnego orzeczenia również pod kątem wskazanym w art. 440 k.p.k., w sferze podstawowych procesowych reguł gwarancyjnych, kwalifikować należy jako uchybienie z art. 523 § 1 k.p.k., mające charakter rażący i niewątpliwie istotnie wpływające nie tylko na treść wyroku Sądu *ad quem*, ale w konsekwencji także orzeczenia Sądu *a quo*.

Zasadny okazał się zatem wniosek autora kasacji o uchylenie zaskarżonego orzeczenia, jak i również co do zasady utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu

pierwszej instancji w części dotyczącej skazania K. Z. oraz przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Ponownie procedując Sąd ten będzie miał na względzie wyrażone powyżej zapatrywania i w sytuacji uznania, że zachodzą przesłanki do wyrokowania na posiedzeniu w trybie art. 335 k.p.k., zagwarantuje właściwą realizację uprawnień procesowych stron.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.

kc